

Matek x Bonson, Puzzle

gdzieś na wstępie pogubiłem element
każdy, który znajdzie okazuje się pęknięty
klnę prze zęby, jakby jutra miało nie być
może i lepiej, skoro dziś tak mało wiemy

od dawna czułem ze coś ze mną nie tak
ale przyznać się chociaż przed samym sobą jest ciężko jednak, wiesz
tak bardzo byłem pewny ze poczekasz
dzisiaj jestem za daleko
widzisz tylko cień człowieka gdzieś

tam mieliśmy znaleźć swoje lepsze dni
taki banał, ze zostaje nam już tylko śmiech przez łzy
pisze wersy, był dla ciebie jedne z nich
ale ciężko pisać, kiedy się nie klei wers bez 'my'

życie za mocnych alkoholi
za krótkich nocy
zgubiłem się nad ranem
ciężko mrużyć oczy
i nei ma sił by wstać
tchu by kroczyć
i przypomnieć sobie jedne, chociaż krótki dotyk

uśmiechamy się do siebie obojętnie
niby słyszymy, ale żadne nie chce słuchać
i niby jestem tutaj
i niby obok jesteś
dzisiaj już zgasło, ale nie ma jeszcze jutra
uśmiechamy się do siebie obojętnie
niby słyszymy, ale żadne nie chce słuchać
mówili, dziś podobno komuś pękło serce
taki sceny widzę coraz częściej tutaj

chcesz mi coś zarzucić
klnij i to porządnie
by twoje słowa tu zrobiły mi cokolwiek
i kiedy kocham i nienawidzę brzmi podobnie
to centymetry tylko dzielą nas od blizn po wojnie

kiedy emocje biorą górę, śpi rozsądek
chyba przez to wnioski wyciągamy zbyt pochopnie
myślałem ze mnie znasz
jest chyba dziś odwrotnie
skoro każdym słowem mam ochotę zamknąć drzwi ponownie

iść pod prąd chce
i nie słuchać dobrych rad co krok
każde słowo boli jakbym tu dostawał w twarz co krok
ty podaj rękę, ze mną chodź
a niech się patrzają
choć spojrzenia bliskich bola bardziej, chyba znasz to, co?

za każdy cios który wziętem na klatę
za każdą z blizn którą widzę w lustrze
za każdy błąd pewnie trochę zapłacę
ale pomyśleć o tym przyjdzie później
przykre w kur*ę

uśmiechamy się do siebie obojętnie
niby słyszymy, ale żadne nie chce słuchać
i niby jestem tutaj
i niby obok jesteś
dzisiaj już zgasło, ale nie ma jeszcze jutra

uśmiechamy się do siebie obojętnie
niby słyszymy, ale żadne nie chce słuchać
mówili, dziś podobno komuś pękło serce
taki sceny widzę coraz częściej tutaj

uśmiechamy się do siebie obojętnie
niby słyszymy, ale żadne nie chce słuchać
i niby jestem tutaj, niby obok jesteś
dzisiaj już zgasło, ale nie ma jeszcze jutra
uśmiechamy się do siebie obojętnie
niby słyszymy, ale żadne nie chce słuchać
mówili, dziś podobno komuś pękło serce
taki sceny widzę coraz częściej tutaj